

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Marek Siwek

w sprawie z protestu wyborczego J.A-D.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora

Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 lipca 2020 r.

postanawia:

**pozostawić protest bez dalszego biegu.**

### UZASADNIENIE

J. A–D. wniósł protest wyborczy przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podnosząc zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, stypizowanego w art. 250 k.k., mającego polegać na wywieraniu wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej przez nadużycie stosunku zależności. Skarżący podniósł, że będąc członkiem jednej z obwodowych komisji wyborczych, był świadkiem łącznie dziesięciu zdarzeń, polegających na naruszeniu swobody głosowania poprzez słowne nakłanianie osób uprawnionych do głosowania przez ich opiekunów, rodziców lub partnerów do oddania głosu na danego kandydata. Zdaniem wnoszącego protest, zważywszy na niewielką różnicę

głosów między kandydatami w drugiej turze wyborów, powyższe okoliczności miały przy tym wpływ na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należy pozostawić bez dalszego biegu.

Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa ustawa z 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 684 ze zm., dalej: „k.wyb.”). Zgodnie z art. 82 § 1 tej ustawy, przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Kodeks wyborczy w art. 321 § 3 nakłada przy tym na wnoszącego protest wyborczy przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej obowiązek sformułowania zarzutów oraz przedstawienia lub wskazania dowodów, na których oparte są te zarzuty. Dowodami w sprawie z protestu wyborczego są takie środki, które świadczą o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów i które zarazem umożliwiają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom w myśl przepisów Kodeksu karnego albo postępowaniem sprzecznym z przepisami wyborczymi dotyczącymi głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 47/15).

Zgodnie z art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest niespełniający warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Rozpatrywany w niniejszej sprawie protest wyborczy nie spełnia wymogów formalnych wynikających z art. 321 § 3 w związku z art. 82 § 1 k.wyb.

W sprawie protest wyborczy został oparty na zarzucie dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w art. 250 k.k., mającego polegać

na wywieraniu wpływu na sposób głosowania osób uprawnionych poprzez nadużycie stosunku zależności.

Wnoszący protest nie przedstawił jednak, ani nie wskazał żadnych miarodajnych dowodów związanych ze sformułowanym zarzutem rzekomego naruszenia swobody głosowania, do którego miało dojść w jednej z obwodowych komisji wyborczych, której skarżący był członkiem. Niewątpliwie takiego dowodu nie stanowi załączony do protestu wydruk z wymienionymi tytułami artykułów prasowych dotyczących podejrzeń związanych z przekupstwem wyborczym. Również dołączony do protestu załącznik nr 2 w postaci wydruku korespondencji, nie dowodzi twierdzeń skarżącego o rzekomym wywieraniu wpływu na sposób głosowania przez nadużycie stosunku zależności. Dowód ten potwierdza co najwyżej okoliczność, że skarżący był członkiem jednej z obwodowych komisji wyborczych.

Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że protest wyborczy nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego lub dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom.

Z powyższych względów, działając na podstawie art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.